

# Merghani, Zwolnij na chwile

Zwolnij na chwile, chwile to takie proste  
To wilczy bilet, bilet ja chce cie ostrzec  
To duzy deal, ufamy sobie nie liczymy tych chwil  
Zycie jak film gdy jestes obok to latwiej jest mi  
Yeah, jest mi yeah, naprawde latwiej mi

Ja chce tylko dluzszej chwili z toba  
Ciagle poznajemy sie na nowo  
Mamy czas, Przeciez mamy czas  
Wiec zapominamy o bladach  
Zamiast sie uczyć - wolimy ich nie znać  
Wszystkie zle slowa - mówimy je w nerwach  
Czasem przydaje sie nam mala przerwa, tez  
Choc dobrze wiem, ze lubisz czasem droczyć się  
To znamy sie na tyle juz, by wiedziec ze  
Zadne z nas nie jest czyste, nie jest bez win  
Policz ile spedzilismy razem dni  
A ja wiecej chce wiecej, chce wiecej

Zwolnij na chwile, chwile to takie proste  
To wilczy bilet, bilet ja chce cie ostrzec  
To duzy deal, ufamy sobie nie liczymy tych chwil  
Zycie jak film gdy jestes obok to latwiej jest mi  
Yeah, jest mi yeah, naprawde latwiej mi

Czemu ciagle gubimy sie ?  
Nie chce wiecej cie obok mnie  
Po co ja ciagle, chce naprawic swiat  
Caly system co w nas tkwi  
Nabieramy dystans od dzis  
Czemu tylko ten dystans to my  
Powiniennem juz isc, ale  
Teraz czuje sie jak wilk  
Glodny na ta miłość, ktorej tu nie bylo  
Cos jak nałożony filtr  
Chcialbym sie juz nigdy nie rozstawiac  
Z taka chwila, jaka mamy dzis  
Chcemy w to isc  
Razem jak Feat  
Bronimy sny  
Nareszcie my  
Wiec powiedz mi - czemu wczesniej zabraklo sil  
Kocham jak nikt - prosze wiecej nie liczymy dni  
Proszę wiecej nie liczymy chwil

Zwolnij na chwile, chwile to takie proste  
To wilczy bilet, bilet ja chce cie ostrzec  
To duzy deal, ufamy sobie nie liczymy tych chwil  
Zycie jak film gdy jestes obok to latwiej jest mi  
Yeah, jest mi yeah, naprawde latwiej mi